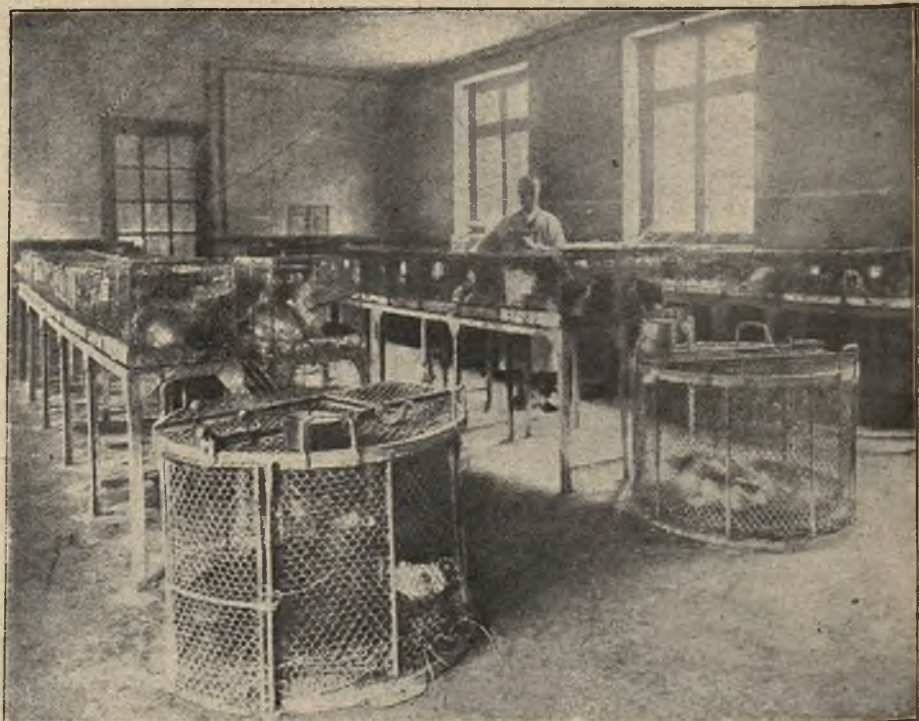


Widok zewnętrzny instytutu Pasteura w Paryżu.



Jubileusz zakładu Pasteura:

Rozmaite rodzaje zwierząt, służących do doświadczeń.

wiernopoddanie podziękował wzruszony. Zakończeniem uroczystości był wielki bal dworski, który odbył się w zamku. Miasto zaś całe wyraziło swój hołd przez wspaniałą illuminację.

Nowy król bawarski już jako regent położył dla kraju niemałe zasługi. To też głównie dla tego przeprowadzona została obecna zmiana na tronie bawarskim. Wśród książąt Rzeszy niemieckiej, król Ludwik cieszy się wielkim poważaniem.

## Jubileusz zakładu Pasteura.

Dwadzieścia pięć lat minęło w tym miesiącu od chwili, kiedy w r. 1888 w Paryżu otwarto instytut Pasteura, zbudowany ze składek społeczeństwa francuskiego. Zakład ten zawdzięcza swe istnienie pierwszemu zdobyczo, jakie na polu leczenia wścieklizny poczynił sławny lekarz i chemik Pasteur. Już w r. 1885 zdołał on wyleczyć pierwszego pacjenta, pasterza Jupille, który został pokąsany przez psa wściekłego. Lekarze odesłali chorego do Paryża do prof. Pasteura, który wtedy był profesorem chemii w Ecole Normale. Fakt pokąsania zaszedł 14 października, a już 26 października zawiadomił Pasteur Akademię Umiejętności, że Jupille został wyleczony.

Ogłoszono składki na budowę zakładu dla leczenia chorych na wściekliznę i w krótkim czasie zakład stanął, a zasilany zapisami i darowiznami, rozwinął się w olbrzymią instytucję.

Obecnie budynki zakładu zajmują powierzchnię 30.000 m<sup>2</sup>. Zakład posiada poza pracowniami naukowymi własny szpital na 100 łózek. Ruch naukowy w zakładzie jest bardzo wielki. Na wykłady uczęszczało przeszło 2000 słuchaczy ze wszystkich stron świata. Oddział dla wścieklizny miał pod opieką lekarską 33.000 chorych, z czego umarło zaledwie 129 osób.

Twórca instytutu Pasteur stał na czele zakładu do śmierci, t. j. do końca r. 1895. Spadek naukowy po nim objął prof. Duclaux, który pracował do r. 1905. Po śmierci prof. Duclauxa kierownictwo zakładu spoczęło w rękach obecnego dyrektora prof. Rouxa i sławnego bakteriologa prof. Miecznikowa.

Zakład Pasteura wychował szereg badaczy zasłużonych dla nauki. Wśród jego pracowników były takie powagi naukowe, jak Ehrlich, Jersin, Marmorek i wielu innych. Z zakładu tego wyszły badania, które dały światu surowicę przeciw płonicy, przeciw dżumie i przeciw streptokokom.

Uroczystość czterdzielatkowego istnienia zakładu obchodzono bardzo uroczystie w obecności prezydenta Francji Poincarégo. Mowę jubileuszową wygłosił dyr. Roux, a na grobie Pasteura złożono wieniec palmowy.

## W głębi morza.

Przepaściste tonie wód morskich, mało dostępne dla oka ludzkiego, kryją w sobie niezmiernie skarby

fauny i flory morskiej. W zielonkawym półświecie, przenikającym po przez ruchomą masę wód do dalekich głębin, przesuwają się różne potwory pod morskie, żyją kraby i ryby, których wizerunki spotykamy często tylko w muzeach, rosną krzewy i porosty, zupełnie obce temu, co my florą zwąć zwykliśmy.

Głębie morskie kryją w sobie tajemnicę innego zupełnie, obcego nam życia. To też ludzie wysilają swoją pomysłowość w tym kierunku, aby dotrzeć do wnętrza mas wodnych, wydrzeć im ich tajemnice i zobaczyć, co i jak żyje tam, pod spokojną powierzchnią morza.

Usiłowano badać dno morskie i zawartość głębi morza przy pomocy nurków i dzwonów nurkowych.



Jubileusz zakładu Pasteura: Dwie pensjonaryuszki instytutu.



W głębi morza: Statek z urządzeniem do oglądania wnętrza wód morskich.

Badania te, dosyć niebezpieczne, pozwoliły jednak jedynie poznać części oceanów płytsze. Do największych głębin morskich nie dotarto.

Jak wszędzie w życiu, tak i tu wdał się w naukową tę sprawę interes. Znaleźli się pomysłowi ludzie, którzy postanowili wykorzystać ciekawość współbliźnich i zbudowali statki specjalne, przy pomocy których bodaj w płytszych miejscach można oglądać wnętrza wód morskich.

Statki te, w formie dużych łodzi, mają w środku urządzone okienka spektralne. przez które przy pomocy szkieł odpowiednio skonstruowanych widzi się wnętrza morza, przesuwające się pod statkiem.